20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp 22 mm) 36 gr W tekście 1 mm w 3 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok IV. | Nr. 89.

Kraków, sobota 18 kwietnia 1942 r.

Nadesłane a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej Prenumerata miesięczna 4.50 Zł. z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Operacje Japończyków na oceanie Indyjskim.

Japończycy uzyskali przewagę na morzu i w powietrzu.

Tokio, 17 kwienia. **Oficerowie i marynarze, którzy brali udział w czasie od 5 do 9 kwienia w operacjach marynarki japońskiej na oceanie Indyjskim, przeciwko pobitym na głowę brytyjskim siłom zbrojnym, podają o tych walkach interesujące szczegóły.**

„Rozkaz dzienny w tym pamiętnym dniu brzmiał: „Macie okrażyć i zniszczyć aliancką flotę wojenną i handlową na wysokości Kalkuty i Madrasu, współdziałając z jednostkami marynarki, atakującemi wyspę Cejlon".

Eskadry japońskie, mając jako cele ataku zatokę Bengalską, zbliżyły sie do lądu stałego Indji z trzech kierunków. Podczas gdy jedna część japońskich sił zbrojnych płyneła w kierunku na Kalkutę, druga na Madras, trzecia formacja zmierzała w kierunku Cocamada i Vizagapatam. Dalsza specjalna formacja otrzymała równocześnie rozkaz dopłynąć od południa ku Cejlonowi i zaatakować Trincomali oraz Colombo.

W dniu 5 kwietnia rano lotnictwo marynarki japońskiej otrzymało rozkaz startu na Colombo, gdzie stanęły przeciw niemu do walki samoloty brytyjskie najróżniejszych typów. Natychmiast wywiązała się potężna walka powietrzna, która zresztą trwała tylko krótki czas. Jeden angielski aparat po drugim spadał ogarnięty płomieniami lub wśród czarnych chmur dymu.

Tymczasem lotnicy marynarki japońskiej bombardowali lotnisko Colombo oraz urządzenia dokowe, równając z ziemią liczne olbrzymie budynki magazynowe.

Popołudniu tego samego dnia w odległości 350 mil na południowy zachód od Cejlonu zauważono 2 alianckie okręty wojenne, płynące w kierunku zachodnim z szybkością 28 węzłów na godzinę. Okazało się później, że są to brytyjskie krążowniki „Dorsetshire" i „Cornwall". Po walce, trwającej 90 minut, w toku której obydwa statki alianckie broniące się rozpaczliwie, zostały trafione licznemi torpedami lotniczemi i bombami, oba krążowniki zatonęły w falach Oceanu Indyjskiego.

Wczesnym rankiem następnego dnia zauważono wielką flotę alianckich statków transportowych. Japońskie okręty wojenne otworzyły ogień. Transport konwojowany rozpoczął natychmiast rozpierzchać się. Kilka statków na skutek bezpośrednich celnych pocisków zaraz zatonęło, podczas gdy inne w największym popłochu usiłowały uciekać, a jeszcze inne wywieszały białe flagi. W czasie od godziny 9 rano do godziny 2 popołudniu zatopiono 8 wielkich alianckich statków transportowych, łącznie z szeregiem parowców-cystern koło Kalkuty. Jednocześnie formacji japońskiej operującej w centrum koło Cocamady, udało się zniszczyć 8 alianckich statków motorowych. W tym samym czasie jednostka floty japońskiej, operująca na północ od Madras, zatopiła 5 statków alianckich.

W dniu 9 kwietnia lotnictwo marynarki japońskiej podjęło atak na aliancką bazę marynarki Trincomali. Tylko kilka alianckich aparatów, z tego parę typu „Swordfish" wystartowało do obrony.

W dalszym przebiegu japońskich operacyj uszkodzono ciężko aliancki krążownik klasy „Leander" oraz zatopiono lotniskowiec „Hermes", który prawdopodobnie usiłował ujść do Afryki. Zatonął również jeden kontrtorpedowiec, jedna łódź patrolowa i 6 dalszych alianckich statków handlowych.

Po tych operacjach — kończy się meldunek oficerów japońskich — flota japońska stała się niezaprzeczonym panem oceanu Indyjskiego.

Japońskie armje operacyjne i ich naczelni dowódcy.

Tokio, 17 kwietnia **W związku z doniesieniem o mianowaniu generała-porucznika Hommy naczelnym dowódcą sił japońskich na Filipinach, dziennik „Asahi" podaje przegląd rozdziału poszczególnych japońskich armij operacyjnych i ich dowódców.**

Według tego zestawienia, Japonja rozporządza obecnie trzema oddzielnie operującemi grupami armji poza granicami archipelagu japońskiego. Są to armja Kwantungu, ekspedycyjna armja w Chinach i południowa armja ekspedycyjna.

Armja Kwantungu, której zawiązkiem były wojska biorące udział w zajęciu kolei południowo-mandżurskiej, stoi dziś pod dowództwem generała Umezu i ma za zadanie obronę całej północnej granicy Mandżurji wraz z mandżurskiemi siłami zbrojnemi.

Korpus ekspedycyjny w Chinach stoi pod naczelnem dowództwem generała Haty, z generałem-porucznikiem Usziroku, jako szefem sztabu generalnego. Korpusowi temu podporządkowane są trzy armje ekspedycyjne na terenie Chin północnych, środkowych i południowych. W czasie wojny o nową wschodnią Azję, wyróżnił się z tego korpusu szczególnie generał-porucznik Saaki jako naczelny dowódca kampanji przeciw Hongkongowi. Stanowisko generalnego gubernatora Hongkongu objął po nim generał-porucznik Isogai.

Południowa armja ekspedycyjna obejmuje 5 grup operacyjnych pod wspólnem dowództwem hr. Terauchi z generałem-porucznikiem Tsukada jako szefem sztabu generalnego, którego nazwisko stało się szczególnie popularne w związku z ostatniemi wypadkami wojennemi.

Wymienione 5 grup operacyjnych dzielą się następująco: 1) generał-porucznik Yamashita jako naczelny dowódca na obszarach malajskich; 2) generał-porucznik Inamura jako naczelny dowódca w Indjach wschodnich; 3) generał-porucznik Jida jako naczelny dowódca w Burmie; 4) generał-porucznik Homma jako naczelny dowódca na Filipinach oraz 5) generał-porucznik markiz Maeda jako szef oddziałów wojskowych na terenach naftowych.

Odbudowa Szonan.

Tokio, 17 kwietnia. **Upłynęły dwa miesiące od chwili, kiedy sztandar Wschodzącego Słońca załopotał na wyspie Singapoore. Miasto pod swoją nową nazwą „Szonan" podjęło znowu swe prace w pełnym zakresie. Odbudowa półwyspu Malajskiego i Szonan w ciągu 2 miesięcy została dokonana w sposób zakrojony na wielką skalę.**

Według opinji zarządu wojskowego rozpoczął się już drugi okres, a mianowicie uruchomienie i podwyższenie produkcji kauczuku, cyny oraz praktyczne przeprowadzenie planu autonomji w dziedzinie środków żywnościowych.

Co do środków komunikacyjnych, to od ponownego uruchomienia kolei wyjeżdża codziennie z głównego dworca w Szonan 14 pociągów w obu kierunkach, przewożących mienie wojskowe i prywatne. Samochody, tramwaje i piksze znowu uruchomiono dla użytku mieszkańców miasta. W dniu 12 kwietnia otwarto ponownie szkoły dla Malajów, w dniu zaś 15 kwietnia szkoły dla Hindusów. W dalszym ciągu ma być wkrótce również uruchomiona, na gorące życzenie ludności tubylczej, szkoła języka japońskiego. Znowu wychodzą dzienniki w języku angielskim, malajskim, hinduskim i chińskim. Wkrótce będą również otwarte kinoteatry.

Gwałtowne japońskie ataki lotnicze na Corregidor.

Tokio, 17 kwietnia. **Ajencja Domei donosi z pewnej bazy operacyjnej na Filipinach, że lotnictwo japońskiej armji lądowej przedarło się we środę przez nisko wiszącą powłokę chmur i zrzuciło swe śmiercionośne pociski na pozostałe jeszcze objekty wojskowe i baterje artyleryjskie w środkowej części wyspy Corregidor.**

Równocześnie samoloty marynarki japońskiej podjęły groźne operacje nad południowo-wschodnią częścią tej wyspy, gdzie zarzuciły wybuchającemi pociskami ważne objekty wojskowe. W czasie tych ataków pozycje artylerji alianckiej, których obecność zaznaczyła się jeszcze jedynie słabym i sporadycznym ogniem, znalazły się pod deszczem ognia i stali. Wszystkie atakujące samoloty powróciły bez żadnych strat.

Obrona przeciwlotnicza aliantów była niezwykle słaba, a samoloty japońskie mogły bombardować swoje cele bez żadnych przeszkód. Poprzedniego dnia zaobserwowano w dwóch miejscach w południowej części Corregidoru potężne eksplozje, a ogień artylerji alianckiej zamilknął prawie zupełnie po intensywnem bombardowaniu południowych fortów przez kolejno nadlatujące fale samolotów japońskich.

Działania bojowe na wyspie Luzon.



Mapa wyspy Luzon, na której toczyły się zacięte walki japońsko-amerykańskie. Na lewo widoczny półwysep Bataan, gdzie przed kilku dniami poddały się wojska amerykańskie. Na południe od półwyspu Bataan widoczna twierdza wyspiarska Corregidor, gdzie bronią się jeszcze resztki armji amerykańskiej.

Japończycy nad Cejlonem.

(tp) **Kraków**, 17 kwietnia.

Nalot japońskich bombowców oznajmił mieszkańcom Cejlonu, że poraz pierwszy od 127 lat wyspa ta znalazła się znów w strefie wojennej.

Ongiś, na przełomie 18 i 19 wieku, kiedy toczyły się boje o panowanie nad Oceanem Indyjskim między Anglikami, Francuzami i Holendrami, nie mieli Europejczycy dość czasu, by podbić całkowicie hinduskich książąt, władających wnętrzem tej uroczej wyspy. Później jednak, gdy traktat w Amiens w r. 1802 przyznał ją formalnie Wielkiej Brytanji, Anglicy zdołali uporać się z przywódcami Syngalezów i od r. 1815 Cejlon tworzy część imperjum, jako kolonja koronna.

Groźna wizyta japońskich bombowców przekonała dowódcę garnizonu na Cejlonie, generała Povnalla, który uciekł tam ze Singapoore, że nawet szerokość całej zatoki Bengalskiej nie mogła powstrzymać ofensywy Japonji. Niewiadomo, wprawdzie, czy samoloty japońskie dokonały dalekiego przelotu z zajętych od kilkunastu dni wysp Andamańskich, czy też uniosły się z pokładu lotniskowca, krążącego już na Oceanie Indyjskim. W każdym jednak razie świadczy to o tem, że **marynarka brytyjska nie umiała przeprowadzić nawet udatnego wywiadu w promieniu 1.000 kilometrów od największego miasta Indyj, Kalkuty i wycofuje coraz dalej wszystkie swe jednostki, jakie pozostały jej jeszcze do dyspozycji na Dalekim Wschodzie.**

Cejlon leży właściwie na granicy między Dalekim i Bliskim Wschodem. Po tej, bliższej nam zachodniej stronie rozciąga się morze Arabskie, oblewające od południa cesarstwo Indyj, półwysep Arabski i wdzierające się zatoką Perską i morzem Czerwonem wgłąb kontynentów. Płynąc więc dookoła świata, każdy „globe-trotter" zatrzymuje się niezawodnie w Colombo, jako głównym porcie i stolicy Cejlonu, stamtąd już bowiem rozchodzą się drogi bądź to na południowy wschód do Australji, bądź też wprost na wschód do Singapoore.

Cejlon ma nader poważne rozmiary i ustępuje co do wielkości (64.000 km. kw.) tylko niewiele Generalnemu Gubernatorstwu. Dzięki nieznacznej odległości od równika, licznym opadom, a także żyznej ziemi, pola uprawne wydają tam wspaniałe plony. Kawa, herbata, ryż, trzcina cukrowa, a od niewielu lat także platancje drzew gumowych, przynosiły angielskim przedsiębiorcom wspaniałe dochody. Nawet administracja kraju była tam dość łatwa, gdy na znacznych wyżynach w głębi wyspy (najwyższa góra sięga 2.523 m. nad poziom morza) panuje klimat łatwy do zniesienia dla ludzi białej rasy. Takie zróżniczkowanie wyznań religijnych, jakie wytworzyło się wśród tubylców Cejlonu, spotyka się tylko w niewielu krajach świata. Wyspa ta była do pewnego stopnia nawet kolebką buddyzmu, potem jednak osiągnęli przewagę wyznawcy Mahometa. Obecnie, mimo licznego nawracania Syngalezów na wiarę chrześcijańską, władze tolerują także kulty pogańskie.

W literaturze hinduskiej, autorzy rodem z Cejlonu odegrali bardzo poważną rolę i dlatego też ojczyznę Syngalezów zwiedzały nietylko liczne ekspedycje geograficzne, ale także lingwiści i archeolodzy. Pod względem rasowym trudno właściwie mówić tam o „czystości krwi", gdyż autochtoni ze szczepu Drawida zmieszali się ze wszelkiego rodzaju przybyszami. Wszystkich tubylców cechuje zgrabna budowa ciała, jasno brunatna, lub oliwkowa barwa skóry i czarne włosy, kobiety zaś odznaczają się często wyjątkową urodą.

W ramach imperjum brytyjskiego, Cejlon odgrywa bardzo ważną rolę jako węzłowy punkt głównych szlaków komunikacyjnych. W tej chwili ma on także niepoślednie znaczenie, chociaż stał się tylko stacją końcową, gdyż dalej na wschód nie można się zapuszczać bez obawy spotkania się z łodziami podwodnemi, czy też eskadrami japońskiemi. Wzdłuż wschodnich wybrzeży Indji Przedgangesowych mogą się uwijać conajwyżej stateczki o małym tonażu, a w międzyczasie wre zapewne gorączkowa praca celem ufortyfikowania bazy Colombo, czy też naturalnego portu w zatoce Trincomali na Cejlonie. Przykład Singapoore, który bronił się tyle dni, ile lat go fortyfikowano, pozwala przypuszczać, że na wypadek poważniejszego ataku i Cejlon nie uniknie inwazji Japończyków.

Uroczystości objęcia władzy przez prezydenta Carmonę.



Lizbona, 17 kwietnia. **Cała Lizbona stała we środę pod znakiem wprowadzenia na urząd generała Carmony, powtórnie wybranego na prezydenta państwa.**

Punktualnie o godzinie **16.30** prezydent Carmona opuścił w karocy, zaprzężonej w 4 konie, zamek Belem, udając się do parlamentu. Garnizon Lizbony tworzył szpaler wzdłuż całej drogi. Na uroczystości w wielkiej sali posiedzeń parlamentu znajdowali się ambasadorowie i posłowie mocarstw reprezentowanych w Lizbonie. Przewodniczący izb ustawodawczych przyjął od prezydenta przysięgę, zgodnie z przepisami konstytucji. Następnie poseł dr. Madeir Pinto wygłosił przemówienie, składając prezydentowi państwa gratulacje w imieniu zgromadzenia narodowego. Po tem przemówieniu wśród oklasków zgromadzenia generał Carmona podziękował za życzenia.

Po tym uroczystym akcie prezydent, w otoczeniu premjera dra Salazara i wszystkich innych członków rządu, udał się do sali sejmowej w budynku parlamentu, gdzie wiceprezydent „Unito Nacional“ dr. Albino dos Reis przekazał prezydentowi uroczyste pismo na pergaminie, w którem Portugalja daje wyraz swej wdzięczności z okazji podjęcia przez prezydenta nowego okresu urzędowania. Prezydent państwa ze swem otoczeniem wyszedł następnie na balkon budynku parlamentu, gdzie olbrzymie tłumy publiczności zgotowały mu entuzjastyczne owacje.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 16 kwietnia. Włoski komunikat wojenny z czwartku brzmi następująco:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Na froncie **Cyrenajki** działalność wywiadowcza.

Ataki bombowe na **Maltę** były kontynuowane. Niemieckie myśliwce zestrzeliły w walce powietrznej nad wyspą siedem nieprzyjacielskich samolotów.

Podczas nieudałych prób ataków na kilka naszych okrętów, płynących po środkowej części **morza Śródziemnego,** zestrzelone zostały przez niemiecką osłonę myśliwską dwa brytyjskie bombowce.

Budowa nowego dworca w Oslo.

Oslo, 17 kwietnia. Norweskie koleje państwowe w najbliższym czasie przystąpią do zrealizowania wielkich planów, przewidujących zmianę objektów dworcowych w Oslo.

W związku z tem rozpisano już konkurs dla architektów na projekt nowego gmachu dworca centralnego. Budowla ta bowiem ma być wzniesioną jako jedna z pierwszych. W biurze architektury kolei państwowej znajdują się już opracowane projekty wstępne tego gmachu, który wznieść się ma na 12 pięter, a tem samem stanowić będzie najwyższą budowlę w Oslo. Dwa dolne piętra oraz piwnice przewidziane są dla ruchu dworcowego, podczas gdy pozostałych 10 pięter przeznaczonych jest dla administracji, a w danym razie mogą być nawet wynajmowane jako lokale biurowe.

Zniszczenie grupy sił sowieckich na środkowym odcinku frontu.

Z głównej Kwatery Wodza, 16 kwietnia. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:**

Na Wschodzie nieprzyjaciel atakował na pojedynczych miejscach. Ataki zostały krwawo odparte.

Na środkowym odcinku zniszczona została pewna grupa sił Sowietów, odcięta od swych połączeń, potem, jak wszystkie uprzednie próby wyłamania się nieprzyjaciela, załamały się wśród wysokich krwawych strat.

Na północnym odcinku frontu formacje wojska lądowego i zbrojnych S. S. w lokalnych atakach, wśród najtrudniejszych warunków terenowych zyskały dalej na terenie.

Podczas ataków lotniczych na Murmańsk uzyskane zostały liczne trafienia bombami w urządzenia nadbrzeżne i budynki składowe. Jeden wielki i dwa średnie okręty handlowe stanęły w płomieniach. Towarzyszące myśliwce zestrzeliły siedem nieprzyjacielskich samolotów.

W Afryce północnej bez szczególnych działań wojennych.

W walkach powietrznych nad Kanałem i podczas nalotów nieprzyjaciela na zatokę Niemiecką, myśliwce i artylerja marynarki zestrzeliły dziesięć brytyjskich samolotów.

Samoloty bojowe zaatakowały w nocy na 16 kwietnia ważny port brytyjski i teren budowy okrętów Sunderland. Po trafieniach bombami ciężkiego kalibru zaobserwowano rozprzestrzenione pożary.

Brytyjskie bombowce przeprowadziły ostatniej nocy loty zaburzające na rozmaite miejscowości w Niemczech zachodnich. Ludność cywilna poniosła nieznaczne straty. Jeden nieprzyjacielski samolot został zestrzelony.

Niemieckie ataki powietrzne na Murmańsk.

Dalsze walki na froncie wschodnim.

Berlin, 17 kwietnia. **Niemieckie ataki powietrzne na Murmańsk, jak donosi uzupełniająco Niemieckie Biuro Informacyjne na podstawie informacyj z miarodajnej strony wojskowej, rozpoczęły się około środy.**

Pewien bolszewicki okręt pasażerski, pojemności 10.000 ton, został celnie trafiony 500 kg bombą. Okręt ten w bardzo krótkim przeciągu czasu został ogarnięty płomieniami. Na parowcu nastąpiło kilka gwałtownych eksplozyj, tak, że należy się liczyć, iż uległ on zupełnemu zniszczeniu.

W czasie ponownych ataków samoloty niemieckie „Ju 87“ w lotach nurkowych obrzuciły bombami objekty znajdujące się w wewnętrznym porcie Murmańska i trafiły dwa okręty handlowe pojemności po 3000 ton, na których zaobserwowano pożary. Dalsze celne bomby, które ugodziły w magazyny portowe i kamienne mola, wyrządziły rozległe spustoszenia. Nad rejonem portowym w Murmańsku doszło do walk powietrznych pomiędzy eskortującymi myśliwcami niemieckiemi, a bolszewickiemi maszynami pościgowemi, w czasie których zestrzelono 6 samolotów sowieckich.

Na północnym odcinku frontu wschodniego, z powodu odwilży, warunki terenowe, oraz stan dróg pogorszył się jeszcze bardziej. Mimo tego, niemieckie operacje ofensywne doprowadziły do dalszych zysków terenowych, przyczem złamano zacięty opór bolszewików. Na półoncny wschód od jeziora Ilmeń oddziały bolszewickie, którym udało się wtargnąć do głównej niemieckiej linji bojowej, zostały odcięte i okrążone. Akcja niszczenia ich jest w toku.

Na **froncie Świru,** pomiędzy jeziorami Ładoga i Onega, gdzie rozpoczynające się łagodniejsze warunki atmosferyczne nie zdołały jeszcze rozmiękczyć terenu, bolszewicy kontynuują w dalszym ciągu swoje bezskuteczne ataki. Dwie bolszewickie grupy bojowe, okrążone w przebiegu tych walk, uległy zniszczeniu. W ręce wojsk fińskich wpadła bogata zdobycz w postaci wszelkiego rodzaju broni piechoty, zaś około 2000 zabitych bolszewików pokryło teren walki. Na odcinku bojowym koło jeziora Ilmeń lotnictwo niemieckie rozbiło pozycje artylerji bolszewickiej, oraz sowieckie gniazda oporu.

Na środkowym odcinku frontu w czasie ataków niemieckich samolotów bojowych i nurkowych zniszczono celnemi bombami 4 ciężkie wozy pancerne oraz wiele uszkodzono. Pozycje artylerji bolszewickiej i kolumny amunicyjne obrzucono skutecznie bombami. Na pozafrontowych obszarach bolszewickich uszkodzono 2 lokomotywy i 5 pociągów towarowych. Niemieckie samoloty bojowe zasypały pociskami w lotach nurkowych kolumny bolszewickie, przystępujące do zakładania nowych mostów na drogach dowozu posiłków. Dzięki celnym bombom uniemożliwiono kontynuowanie tych prac.

Prasa czeska o wystawie „Raj Sowiecki“.

Praga, 17 kwietnia. Z okazji zamknięcia wystawy „Raj Sowiecki“ dzienniki czeskie jeszcze raz podkreśliły znaczenie i korzyści, jakie dała ogółowi ta impreza.

Na temat wrażeń, jakie wystawa wywarła na ludności czeskiej, pisze „Narodni Prace“ m. innemi:

„Ilość zwiedzających, przekraczająca ćwierć miljona ludzi, dobitnie świadczy o niesłabnącem zainteresowaniu, jakiem ludność czeska darzyła wystawę. Niejednokrotnie Czesi oglądając lokale wystawowe, przystawali i robili porównania. Zdawali oni sobie w takiej chwili sprawę z tego, iż los zaoszczędził im jako narodowi nietylko klęsk obecnej wojny, lecz ponadto okrucieństw bolszewizmu.

Zwłaszcza robotnik i prywatny urzędnik czeski, jak zresztą wszyscy inni, którzy zwiedzili wystawę, obecnie dopiero poznali całą wielkość męża, który trafnością swego rozstrzygnięcia jako pierwszy z pośród wszystkich innych, zawczasu rozpoznał prawdziwą drogę“.

KRONIKA

KWIECIEŃ
17
Piątek

Dziś: Aniceta pap. m.
Jutro: Apolonjusza.

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 20.50 do 4.40

Przedłużenie ważności kart zezwoleń.

Kraków, 17 kwietnia. **Przypominamy, że karty zezwolenia dla osób działających na polu kultury, wystawione przez Urząd Gubernatora dystryktu krakowskiego, oddział Propaganda na rok 1941, zachowują swoją ważność także i na rok 1942.**

Wkrótce podany będzie do wiadomości termin, w którym karty te stracą swoją ważność, względnie termin, w którym ważność ich będzie musiała ulec przedłużeniu.

Ponad 1200 interwencyj Pogotowia krak. w marcu.

Kraków, 17 kwietnia. **Pogotowie Ratunkowe m. Krakowa, w okresie miesiąca marca, interwenjowało ogółem 1.203 razy, z czego 758 na mieście. Stacja profilaktyczna udzieliła 26 zabiegów.**

Na ogólną sumę interwencji złożyło się z ważniejszych wypadków: 10 nagłych wypadków śmierci, 10 samobójstw (jedno śmiertelne), 16 przejechań przez samochody, w czem dwa śmiertelne, 9 przejechań przez tramwaje itd.

Równocześnie podajemy, iż połączenie telefoniczne z Pogotowiem Ratunkowem m. Krakowa jest już od kilku dni uruchomione.

Z rubryki codziennych wypadków.

Spadł z roweru.

(fem) Popołudniu we czwartek, jadąc ulicą Krowoderską, 14-letni Dudek Eugenjusz, spadł z roweru i złamał sobie prawą nogę. Przewieziono go na oddział chirurgiczny.

Dzieci w oparach tlenku ołowiu.

Dyżurny lekarz Pogotowia Ratunkowego został wieczorem zaalarmowany przez mieszkańców Bronowic, gdzie przy ulicy Krzywej miał miejsce wypadek straszliwego otrucia trojga dzieci.

Jak się okazało, dzieci pozbawione opieki rodziców, paliły lampę benzynową, z której wydzielał się tlenek ołowiu, tak bardzo szkodliwy dla organizmu ludzkiego. Ofiarami wypadku byli: 12-letni Jędrzejowski Jan, który zmarł w drodze do szpitala, następnie 15-letni Jędrzejowski Aleksander i 10-letnia Elżbieta Jędrzejowska, których to w stanie ciężkim przewieziono do szpitala św. Łazarza.

Dzisiaj premjera „Gdzie djabeł nie może...“.

Kraków, 17 kwietnia. **Dzisiaj, w piątek 17 kwietnia, odbędzie się w Starym Teatrze premjera komedji Romana Niewiarowicza p. t.: „Gdzie djabeł nie może“...**

Obsadę sztuki stanowią: Alicja Matusiakówna, Bronisław Kassowski, Aleksandra Stróżyńska, Zofja Więcławówna, Zofja Molińska, Wiktor Kurzawa, Eugenjusz Załucki, Janusz Obidowicz, Jerzy Rubczak. Reżyseruje Bronisław Kassowski. **Początek przedstawienia o godz. 19.30.** Dalsze przedstawienia: w sobotę o godz. 16 i 19.30 i w niedzielę o godz. 16 i 19.30.

TRZY KONCERTY ŚPIEWAKÓW odbędą się w kawiarni „Pani“. W sobotę o godz. 18 śpiewa Jan Łęcki-Bochenek, przy fortepianie K. Colonna-Walewski, w niedzielę o godz. 12 Roman Kawa-Kawicz, w niedzielę o godz. 18 Czesław Kozak, przy fortepianie prof. Adam Lenczowski.

STAN WODY WYNOSIŁ W DNIU 17 KWIETNIA: Na Wiśle w Krakowie 347, temperatura plus 2, w Szczucinie 419, temperatura plus 2, w Sandomierzu 430, temperatura plus 4, w Zawichoście 494. Na Dunajcu w Nowym Sączu 323, temperatura plus 4, na Sanie w Przemyślu 282, temperatura plus 4.

Echa grudniowej tragedji.

Notatka dziennikarska o śmierci wielkiego księcia Dymitra Pawłowicza w Davos przypomniała światu ponownie straszną noc grudniową w 1916 r., w której jak dziś stwierdzić można — spełniły się losy Rosji carskiej.

Noce petersburskie, zwłaszcza w porze zimowej, nie należą do przyjemnych; ta noc zaś, według opowiadań naocznych świadków, tchnęła specjalnie ponurą i złowieszczą mocą. Miasto tonęło w nieprzeniknionych ciemnościach, na ulicach nie było widać żywego ducha. Nad krajem zawisło widmo najstraszniejszych, przygnębiających przeczuć. Klęski na froncie, rozprzężenie wewnętrzne, wrzenie rewolucyjne wśród mas, masowe samobójstwa wśród młodzieży, obłędne rozpasanie w sferach arystokracji i magnaterji finansowej — oto obraz chylącej się do upadku Rosji carskiej.

Nocy tej wspaniały pałac książąt Jussupowych przypominał martwy, ciemny grobowiec. W licznych oknach nie płonęło ani jedno światło. Wszyscy domownicy i służba rozjechali się na specjalny rozkaz księcia Feliksa Jussupowa, młodego, 24-letniego potomka najświetniejszej rosyjskiej rodziny arystokratycznej.

A jednak pałac nie był zupełnie opustoszały. W małej komnacie w piwnicy oficyny siedziało przy stole dwóch ludzi. Jeden wysoki, barczysty, brodaty mężczyzna, przypominający mnicha, o błyszczących namiętnych oczach, grał na gitarze i śpiewał ludowe pieśni rosyjskie, drugi młody, wątły młodzieniec słuchał rozmarzony i dolewał rzekomemu mnichowi bez przerwy wina z licznych butelek, stojących na stole. Byli to Rasputin i książę Jussupow.

Epilogiem tego spokojnego obrazka był trup, wrzucony nad ranem z samochodu do niezgłębionych nurtów zimnej Newy. Wszystkie butelki wina były zatrute, jednak trucizna dziwnem zrządzeniem losu nie działała na żelazny organizm tajemniczego syberyjskiego proroka Rasputina.

Książę Jussupow, który w zręczny sposób zwabił do swego pałacu znienawidzonego proroka, aby go zgładzić, widząc, że plan jego zdaje się rozwiewać w nicość, pobiegł na górę, gdzie czekało kilku innych spiskowców, m. i. były premjer Puryszkiewicz i powróciwszy w ich towarzystwie, oddał kilka strzałów rewolwerowych do Rasputina. Tym razem dusza nareszcie opuściła to dziwne i obdarzone, zda się, nadziemskiemi własnościami ciało. Żył on jeszcze dłuższą chwilę, bluźniąc swym mordercom, wybiegł nawet na dwór, wkońcu jednak wyprężył się i wyzionął ducha.

Ciało wsadzono do samochodu wielkiego księcia Dymitra Pawłowicza i okrężnemi drogami wywieziono nad Newę, gdzie wrzucono je do ciemnej przerębli. Tak zginął człowiek, który przez kilka lat trząsł Rosją w dosłownem tego słowa znaczeniu, jedyny człowiek, który do cara i carowej zwracał się przez „ty“, na co nie ośmieliłby się nikt z poddanych Ich Imperatorskich Mości.

Rasputin, liczący w chwili zgonu 45 lat, pochodził ze wsi Pokrowskoje na Syberji, gdzie w młodości zwrócił na siebie uwagę dziwnym mistycyzmem i nadprzyrodzonemi własnościami. Zamknięty przez miejscowego sprawnika do więzienia za „działalność rewolucyjną“ wśród młodzieży, klęczał, modląc się przez trzy dni i noce na gołej podłodze, a wchodzący strażnik więzienny przysięgał potem, że widział jasność koło jego głowy.

Przestraszony sprawnik, widząc groźną postawę miejscowej ludności, zwolnił cudotwórcę z więzienia, czyniąc mu tem samem olbrzymią reklamę. Wieść o duchownym, obdarzonym mocą leczenia chorych, dotarła do stolicy imperjum, Petersburga, gdzie słaby i chwiejny car uginał się pod brzemieniem trosk, nieproporcjonalnie ciężkich na jego słaby rozum i wolę. Rozpacz rodziny carskiej powiększała jeszcze nieuleczalna choroba carewicza, następcy tronu, prawdopodobnie hemofilja, czyli brak czerwonych ciałek krwi.

Car i carowa, którzy wyczerpali wszystkie drogi ratunku, po bezskutecznych wysiłkach najsławniejszych lekarzy, uczepili się ostatniej deski ratunku i polecili sprowadzić do stolicy cudownego uzdrowiciela, Grzegorza Jefimowicza Rasputina. Wiadomość o wezwaniu przed oblicze cara nie zaskoczyła, ani nie zaniepokoiła tego dziwnego człowieka. Prosto jak stał, w zgrzebnej koszuli syberyjskiego chłopa, wsiadł do luksusowej salonki, przysłanej przez dwór i wysiadł na dworcu piotrogrodzkim z taką pewnością siebie, jak gdyby od dziecka był stworzony do zbytku i przepychu.

Ta pewność siebie nie opuszczała go do niesławnej śmierci. Najdumniejsi arystokraci i ministrowie rosyjscy czuli się dziwnie mali i onieśmieleni w jego obecności, a nimb otaczający tę zagadkową postać zwiększały jeszcze wieści o cudownem wyleczeniu carewicza. Zgóry jednak Rasputin zapowiedział, że zupełnie carewicza uleczyć nie jest w stanie, może jedynie podtrzymywać go na zdrowiu.

W ten sprytny sposób Rasputin zapewnił sobie stały pobyt na dworze i nieograniczony wpływ na cara i carową. Doszło do tego, że **Rasputin decydował o mianowaniach premjerów, ministrów, gubernatorów i generałów.** On wskazywał kandydatów na dygnitarzy kościoła prawosławnego i decydował o całej polityce wewnętrznej. Nie było człowieka, któryby przewiercony niebieskiemi oczami tego fascynującego człowieka nie opuścił wzroku ku ziemi i nie ugiął się przed jego wolą. A tymczasem tajemniczy mnich szalał i nurzał się w najpotworniejszej rozpuście. Zaszczycał swą obecnością najarystokratyczniejsze i najbogatsze domy, gdzie jako jedyną potrawę kazał sobie podawać wędzone ryby, które spożywał palcami, nie posługując się widelcem, spijając przytem olbrzymie ilości ulubionej malagi.

Kobiety rosyjskie, magnetyzowane jego wzrokiem, spełniały najbezczelniejsze jego żądania, przyczem nie czynił on różnicy pomiędzy najwyższemi arystokratkami a ubogiemi szwaczkami i robotnicami. Kult Rasputina dochodził poprostu do zwyrodnienia, do jakiego zdolna jest tylko wschodnia dusza.

Równocześnie jednak w pewnych kołach rosła coraz silniejsza nienawiść do tego rozpustnika i złowieszczego proroka. Książę Filiks Jussupow, młody, zepsuty zbytkiem potomek starej rodziny tatarskiej, właściciel największego w świecie zbioru szafirów, pragnąc wsławić swoje imię, zawiązał spisek z wielkim księciem Dymitrem Pawłowiczem i kilku innemi osobami, celem zgładzenia znienawidzonego mnicha. Spiskowcy musieli działać w największej tajemnicy, albowiem **Rasputin stał pod fanatyczną opieką cara, zasugerowanego przepowiednią Rasputina, iż tron carów nie potrwa dłużej, jak pół roku po jego zgonie.**

Zamach morderczy udał się w opisany powyżej sposób, a oto co nastąpiło po śmierci proroka: W początkach marca 1917 roku czyli w cztery miesiące po zamordowaniu Rasputina, wybuchła rewolucja marynarki wojennej w Kronsztadzie, a 8 maja tegoż roku car zostaje zdetronizowany i osadzony w Carskiem Siole, a następnie przewieziony do Jekaterynburga na Syberję, gdzie w listopadzie stracono go wraz z całą rodziną. Komisarzem bolszewickim, który dokonał wymordowania rodziny carskiej był Wojkow, późniejszy poseł sowiecki w Warszawie.

Tak zakończył się łańcuch tragedyj, biorących początek w osobie złowieszczego, tajemniczego mnicha, cudotwórcy i proroka Rasputina.

Z sali sądowej.

Włóczęga podpalił brodło.

(b) **Przed krakowskim Sądem stanął pięćdziesięcioletni włóczęga, Józef Książek, oskarżony o to, że nieumyślnie dopuścił się zbrodni podpalenia.**

Oskarżony, przebywając w zagrodzie gospodarskiej, podpalił wiązkę słomy w bezpośredniej odległości od brodła. Żeby nie szybka interwencja domowników, którzy zauważony pożar brodła ugasili, zajęłyby się pozostałe budynki gospodarcze. Oskarżony, człowiek o przytępionym umyśle, tłumaczy, że chciał się ogrzać i w tym celu wzniecił ognisko, a przez nieostrożność zajęło się brodło. Sąd, biorąc pod uwagę niski poziom umysłowości oskarżonego, podeszły wiek i niekaralność, a przytem brak z jego strony złośliwych zamiarów, wymierzył mu karę 6-ciotygodniowego aresztu i 10 zł. kosztów.

Pobili się dwaj kosiarze.

(b) **Ludwik Laskowski stanął przed Sądem, oskarżony o ciężkie uszkodzenie ciała przez zadanie ran ciętych ramienia swemu wujowi niejakiemu Podgórskiemu.**

Przy koszeniu zboża przez Laskowskiego zauważył poszkodowany Podgórski, że oskarżony zaczyna zbliżać się do granicy zboża, które, według ugody z jego ojcem, miało przypaść w udziale Podgórskiemu. Wrócił do domu i zabrawszy kosę zaczął ciec w ten sposób, że wyznaczał granicę swego zboża. Oskarżony przeszkadzał mu w tej czynności, zagradzając pole swą kosą. Doszło do wzajemnej szamotaniny, aż w pewnym momencie Laskowski uderzył swego wuja, kaleczącgo silnie w ramię. Poszkodowany dłuższy czas pozdawał się leczeniu, a uszkodzenie jego zostało skwalifikowane jako ciężkie. Sąd, przyjmując, że oskarżony nie był karany, a jego działanie stało na granicy obrony koniecznej, skazał Laskowskiego na 6 miesięcy więzienia i poniesienie kosztów postępowania sądowego.

O pobicie sąsiadki.

(b) **Bawół Franciszek z Sierosławic stanął przed Krakowskim Sądem, oskarżony o pobicie swej sąsiadki, Marji Dragi. W pierwszej instancji został skazany na 2 tygodnie aresztu.**

Poszkodowana, widząc, że żona oskarżonego napchała swój koszyk trawą, pochodzącą z łąki poszkodowanej, wybiegła z domu i zabrała jej swoją własność wraz z koszykiem. Dowiedział się o tem mąż właścicielki kosza i wpadłszy do mieszkania poszkodowanej, przy wyrywaniu jej kosza pobił ją, powodując obrzęki ramienia, głowy i rąk. Poszkodowana Marja Draga była dwukrotnie karana za pobicie. Sąd wyrok pierwszej instancji uchylił i skazał Franciszka Bawoła na 70 zł. grzywny, biorąc jako okoliczności łagodzące dotychczasową niekaralność oskarżonego.

Kronika żałobna.

(Y) **Kraków**, 17 kwietnia. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: z Güthenów **Barbara Bisanz**, lat 64, żona przemysłowca; **Władysław Pomian Otorowski**, lat 62, technik-przemysłowiec; **Wincenty Miś**, lat 86, emeryt. dyrektor szkoły; **Stanisław Ożegalski**, lat 53, b. pułkownik; **Tadeusz Sztukowski**.

Przysyłając nam manuskrypty pamiętajcie, że muszą być pisane jednostronnie, czysto i wyraźnie.

Nowa taryfa dla polskich sił pracowniczych.

Kraków, 17 kwietnia. **Kierownik Głównego Wydziału pracy w Rządzie Generalnego Gubernatorstwa wydał przepisy taryfowe dla uregulowania kosztów przejazdu, wzgl. odszkodowania za dochodzenie do pracy nie-niemieckich robotników, jak również odszkodowania za rozłąkę z rodzinami dla nie-niemieckich robotników i pracowników umysłowych, zatrudnionych w prywatnej gospodarce w Generalnem Gubernatorstwie.**

Robotnicy, którzy mieszkają w odległości ponad 6 km. od swego miejsca pracy i codziennie powracają do swego miejsca zamieszkania, mają w myśl taryfy otrzymać za każdy dzień pracy odszkodowanie. Odszkodowanie to w wypadku zamieszkania robotnika w odległości 6—10 km. wynosi 60 gr., w odległości 10—20 km. — 1 zł., a ponad 20 km. — 2 zł. Do obliczenia należy użyć najkrótszej używanej drogi między miejscem zamieszkania i miejscem pracy. Jeśli między miejscem zamieszkania a miejscem pracy istnieje jakaś linja komunikacyjna, wówczas zamiast odszkodowania należy wypłacić koszta podróży za najkrótsze i najtańsze połączenie. Jeśli dane przedsiębiorstwo utrzymuje komunikację we własnym zarządzie, wówczas odpada wypłata odszkodowania i kosztów podróży.

Wynagrodzenie za rozłąkę z rodzinami należy wypłacać tym żonatym robotnikom i pracownikom umysłowym (wzgl. zamężnym robotnicom i pracownicom umysłowym), którzy będąc zatrudnionymi w gospodarce prywatnej pracują tak daleko od swego miejsca zamieszkania, że nawet korzystając z istniejących środków lokomocji nie są w stanie codziennie powracać do miejsca swego zamieszkania. Na okres trwania rozłąki należy wypłacać za każdy dzień kalendarzowy robotnikom i pracownikom o przeciętnej działalności — 7 zł., pracownikom umysłowemu o wznoszonej działalności 8 zł., a wykonywującemu pracę o szczególnem znaczeniu 9 zł. Wraz z żonatymi robotnikami i pracownikami umysłowymi równouprawnieni są wdowcy, mający dzieci poniżej 16 lat. Jeśli obydwu stronom zagwarantowano wolne utrzymanie względnie pomieszczenie, wówczas stawki wynagrodzenia za rozłąkę ulegają odpowiedniemu umniejszeniu. W wypadkach wątpliwych rozstrzyga Gubernator.

Nieżonatym robotnikom i pracownikom umysłowym, którzy nie otrzymują wolnego pomieszczenia należy wypłacać za każdy dzień kalendarzowy dodatek mieszkaniowy w wysokości rzeczywistych kosztów pomieszczenia w miejscu zatrudnienia, najwyżej jednak dla robotnika i pracownika o przeciętnej działalności 2.50 zł., dla pracownika o wznoszonej działalności 3 zł., dla pracownika wykonującego pracę o szczególnem znaczeniu — 4 zł. **W okresie urlopu wzgl. opuszczenia pracy odpadają wynagrodzenia za rozłąkę i bonifikaty.** W wypadku usprawiedliwionej nieobecności przy pracy mogą być przyznane bieżące koszty pomieszczenia w ustalonej wysokości, jednak najwyżej na przeciąg jednego miesiąca.

Równocześnie z przepisami taryfowemi kierownika Głównego Wydziału Pracy wydano dalsze trzy taryfy dla zmian i uzupełnienia taryfy ramowej dla nie-niemieckich robotników i pracowników umysłowych w służbie publicznej Generalnego Gubernatorstwa. Rozporządzenia powyższe znajdują się w Dzienniku Ustaw Generalnego Gubernatorstwa nr. 28/1942.

Czy pan o tem słyszał?

Kość jelenia z epoki lodowej.

(St.) W czasie drenowania pól w okolicy miasta Svendborg w Danji, dokonano bardzo ciekawego odkrycia zoologicznego, a mianowicie znaleziono 112-centymetrową kość olbrzymiego przedhistorycznego jelenia. Kość ta leżała w warstwie ziemi z późnego okresu lodowego. Dotychczas posiadała Danja tylko jedną podobną kość, długości 84 centymetrów, której wiek szacują również na około 10.000 lat. Kość tę zalicza się do największych skarbów Muzeum Zoologicznego w Kopenhadze.

Nieznana kantata Rossiniego.

(St.) Profesor Giovani Monleone, delegat dla studjów historycznych miasta Genui, znalazł w pewnej willi w Genui autograf zupełnie nieznanej kantaty Gioacchino Rossiniego, noszący datę 1820 roku.

Olbrzymi pożar w Salvadorze.

(St.) Z San Salvador donoszą, że miasto Acajutla, będące największym w kraju portem dla eksportu kawy, padło ofiarą straszliwego pożaru i uległo całkowitemu zniszczeniu. W ciągu czterech godzin spłonęły wszystkie budynki publiczne, jak również domy prywatne. Mieszkańcy miasta pozostali bez dachu nad głową. Szkodę szacują na około dwa miljony dolarów.

Chłopczyk zamarzł w zbiorniku.

(St.) **Gdańsk.** W pewnem mieście nad morzem Bałtyckiem zaginął trzyletni chłopczyk. Wszelkie poszukiwania były zrazu daremne; dopiero, gdy stajały śniegi, policja stwierdziła, że w ogrodzie pewnej niezamieszkanej parceli chłopczyk wleciał do zbiornika odpływowego, głębokości półtora metra, który był wypełniony śniegiem. Dziecko nie mogło uwolnić się i zamarzło.

Dziwne uratowanie rozbitka.

(x) **Sztokholm.** O niezwykłym wypadku lotniczym donoszą pisma szwedzkie. Oto lotnik Nils Thüring zamierzał przewieźć na swoim samolocie żywność na wyspę Gotska Sanden, położoną 150 km na południowy-wschód od Sztokholmu. Wyspa ta została odcięta od wszelkiej komunikacji ze światem zewnętrznym zpowodu silnych mrozów. Lotnik przedsięwziął swoją wyprawę, ale przy lądowaniu urwało się skrzydło samolotu i cały aparat uległ zniszczeniu. Przypadkiem się zdarzyło, że żona Thüringa, również zapalona lotniczka, przebywała w tym czasie ze swoim samolotem na wyspie Fåro niedaleko Gotlandji i dowiedziawszy się o wypadku męża, pospieszyła mu na pomoc. W ten sposób niebezpieczne przedsięwzięcie skończyło się szczęśliwie.

Dom zapadł się.

(Tt.) **Rzym.** W Casalnuovo, koło Neapolu, zawalił się nagle przed kilku dniami dom i pogrążył się w jamie, głębokiej na 20 metrów. Jak stwierdzono, pod domem znajdował się od dawna zapomniany kamieniołom. Z biegiem lat, pod wpływem zmian atmosferycznych, powłoka, zakrywającą jamę, zmniejszyła się, a obecnie runęła razem ze stojącym na niej domem. Z pod gruzów zawalonego domu wydobyto zwłoki siostry właściciela domu i pewnego 70-letniego starca.

Koński pojedynek.

(x) **Sztokholm.** W stajni wyścigowej w Goeteborg znaleziono ostatnio dwa konie nieżywe, które — jak się okazało — poniosły śmierć w walce z sobą. Powodem tego pojedynku było, jak stwierdzili dżokeje, przewrócenie się ścianki dzielącej eden boks od drugiego, co tak przeraziło oba konie, że rzuciły się na siebie, a po pewnym czasie, zaplątawszy się w uprząż i rzemienie, padły martwe, ulegając uduszeniu.

Obwieszczenia urzędowe

Obwieszczenie

Stadthauptmanna der Stadt Krakau z dnia 10 kwietnia 1942 r.

Dot.: Kart rozpoznawczych dla nieniemieckiej ludności.

Nawiązując do obwieszczeń Stadthauptmanna der Stadt Krakau z dnia 25 września 1941 r., z dnia 21 listopada 1941 r. i z dnia 27 stycznia 1942 r., wzywa się niniejszym osoby obowiązane do posiadania kart rozpoznawczych, których nazwiska rozpoczynają się na litery

U do Z

do podjęcia formularzy wniosków o karty rozpoznawcze.

Osoby te mają podjąć formularze we właściwych dla nich urzędach obwodowych w czasie zwykłych godzin urzędowych, najpóźniej do dnia 25 kwietnia 1942 r., a następnie zwrócić je tam w ciągu 2 tygodni, wypełnione starannie i zgodnie z prawdą oraz podpisane. Do wniosku należy dołączyć potrzebne dokumenty osobiste i 2 fotografje w formacie paszportowym.

Równocześnie wzywa się **po raz ostatni** wszystkie osoby obowiązane do posiadania kart rozpoznawczych, które dotychczas mimo wezwania nie postawiły wniosku o wystawienie karty rozpoznawczej, aby — pod rygorem postanowień karnych, zawartych w obwieszczeniu z dnia 25 września 1941 r. — złożyły bezzwłocznie wnioski, we właściwych dla nich urzędach obwodowych.

Der Stadthauptmann der Stadt Krakau
Dyrektor Policji
z polecenia
Beckel.

Władysław Pomian Otorowski, technik-przemysłowiec, przeżywszy lat 62, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu 16 kwietnia 1942 r. Wyprowadzenie zwłok na cmentarzu rakowickim na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w sobotę dnia 18 bm. o g. 3½ po południu, na który to smutny obrzęd zapraszają w głębokim smutku pogrążeni Żona, córka, synowie, zięć, synowa, wnuczek i rodzina. **Nabożeństwo żałobne** odprawione zostanie w poniedziałek 20 kwietnia 1942 roku o godz. 9 rano w kościele parafjalnym św. Anny. 382

Stanisław Ożegalski, urodzony 4 listopada 1889 roku w Kamionnej, zmarł w kwietniu 1942 roku, o czem zawiadamia pogrążona w smutku

260 **Żona z Synem.**

Unieważnienia

Unieważniam skradziony dokument, — wydany przez Szpital Okręgowy Kraków, na nazwisko Roman Tochowicz.

Unieważniam zgubione dokumenty fabryki „BaumInger" 16605, na nazwisko Pawłowski Mieczysław, Kraków. 8792

Unieważniam zgubioną kennkartę na nazwisko Marja Kotuła, Kraków, Baraka 21.

Unieważniam zgubiony dowód osobisty na nazwisko Michalina Zakulska, wystawiony przez gminę Bronowice Małe.

Legitymację Magistratu M. Krakowa na nazwisko Józefa Sopińskiego, zgubioną, unieważniam, — prosząc o zwrot: Pychowice 68.

Unieważniam skradziony dowód osobisty książeczkę wojskową, legitymację Opieki Społecznej, zaświadczenia Arbeitsamtu, na nazwisko Skorobohaty Aleksander.

Unieważniam zgubiony dowód osobisty, wyciąg metryki, legitymację Urzędu Pracy — Kraków, Henryk Rutkowski, Kraków, Kalwaryjska 89. 6946

Imprezy

Zofia Wünszowa-Pawlikowska śpiewa w „Domu Plastyków" w sobotę 18 kwietnia, godz. 19.30.

Wolne posady

Gospodyni z dobrem gotowaniem potrzebna zaraz na wieś. Odpisy świadectw, referencje posyłać: Przemyśl, Skrytka Pocztowa 321.

Poszukujemy zdolnego **mistrza** do prowadzenia oddziału naprawy silników z bogatemi doświadczeniami w szlifowaniu cylindrów i wałów korbowych. Pisemne zgłoszenia z odpisami świadectw, życiorysem, fotografją i podaniem terminu przystąpienia posady kierować: Krakau, Postfach 27. 2580k

Służąca tylko starsza, samodzielna w gotowaniu na 5 osób, potrzebna w Krakowie. Warunek: dłuższe dobre świadectwa. Pensja odpowiednia. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 9987".

Dobra pracownicę domową przyjmie. Dobre traktowanie, utrzymanie i odszkodowanie. Niemiecka rodzina. Zgłaszać: Kraków, Fałata 11, m. 33. 273

Poszukuję natychmiast 2 silnych mynarzy oraz 1 silną dziewczynę do wsi rolnych w pol. Niemczech. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 262".

Poszukuję uczciwej służącej, umiejącej gotować z częściowemi wiadomościami języka niemieckiego. Zgłoszenia codziennie godz. 19. Kraków, Jul. Lea 7a, m. 9. 284

Litografja zatrudni na dobrych warunkach kilku samodzielnych, dobrych maszynistów offsetowych. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 9079".

Potrzebna zaraz służąca samodzielna, lat 30, z gotowaniem. Polecenia konieczne. Zgłoszenia: Kraków, Jagiellońska 9, I p., m. 4, od 3—5 pop. 9073

Pan (i) władający (a) niemieckim, francuskim, lub angielskim — znajdzie zatrudnienie na wsi. — Zgłoszenia: Proszowice, skrytka 20. 2514k

Do apteki w Trawnikach pod Lublinem potrzebny pomocnik (ca) — lub magister (a). Oferty, podaniem warunków do Zarządu Apteki. — Nieuwzględnione bez odpowiedzi.

Fryzjera męskiego przyjmę zaraz. Zgłoszenia: Kraków, św. Tomasza 10 „Stanisław". 174

Kierownika — (czkę) przyjmie za kaucją cukiernia-kawiarnia. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 9143".

Kominiarski czeladnik i pomocnik potrzebni. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 9144".

Manikurzystka potrzebna. Kraków, Florjańska 40. 9237

Kobieta 3 godziny dziennie, poszukiwana do niemieckiego domu. Kraków, Garncarska-boczna 10/3 — 13—15. 9244

Poszukuję panny do sklepu. Lasek, Kraków, Krakowska 25 (sklep).

Potrzebny garderobiarz przy restauracji w Krakowie. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 9268".

Fryzjerkę przyjmę od zaraz. Gwarancja. Kraków Topolowa 17/2.

Przyjmę fryzjerkę z manicurem. Kraków Juljusza Lea 12a. Kruk Franciszek. 336

Przyjmę zaraz — kwalifikowanego pracownika krawieckiego i zdolną pannę do sukien na stałą posadę. — Kraków, Zyblikiewicza 16/4. 7446

Litografja zatrudni na dobrych warunkach kilku samodzielnych — dobrych maszynistów offsetowych Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 9078".

Pomocnicę modniarską (arykę) przyjmie zaraz Salon Mód „Ligia", — Kraków Wielopole 14.

Fryzjer męski oraz fryzjer (ka) damski potrzebni. Sta-Mar., — Kraków, Jagiellońska 8. 36

Fryzjera męskiego przyjmę zaraz — gwarancja. Kraków, Legjonów 12, Kowalski

Panienkę do pomocy w krawieczyźnie przyjmę zaraz. „Mira" — Mały Rynek 1 — mieszk. 4. 130

Przyjmę kilku czeladników szewskich na robotę nową i reperację. Władysław Przełocki, Kraków — Gen. Dwernickiego 7/6. 8849

Chłopca do praktyki przyjmie tapicer, Kraków — św. Marka 19, narożnik Florjańskiej, Dembiński.

Potrzebny natychmiast kreślarz — lub kreślarka. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 7744".

Rutynowana bufetowa potrzebna zaraz. Bar pod „Różą" Kraków, św. Tomasza 16.

Pani dam mieszkanie, częściowo wikt, za zajęcie się domem. Zgłoszenia: Kraków, Krowoderska 74/11 wieczorem 19.

Przyjmę ucznia do praktyki fryzjerskiej zaraz. Wiadomość: Kraków, św. Marka 25. Fryzjer. 7886

Potrzebna dziewczyna do cukierni, umiejąca gotować. Zgłoszenia: Kraków, Kopernika 22. 7559

Dwór poszukuje dobrej, energicznej kucharki. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 8928".

Inżynier rolnik — poszukiwany na zarządcę folwarku. Zgłoszenia piśmienne: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 8487".

Administrator potrzebny do majątku 140 ha. — Zgłoszenia pisemne: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 8486".

Ucznia do praktyki przyjmę od zaraz. Zakład tapicerski, Kraków, ul. Starowiślna 78. 8593

Samodzielne panny do szycia sukien przyjmie zaraz pracownia sukien damskich — Kraków, Czarnowiejska 51, m. 8.

Fryzjera męskiego poszukuję na stałe, utrzymanie mieszkanie, gaża 160 lub procent. Kraków, Rakowice, Główna 64.

Służąca czysta, uczciwa, lat 30, od zaraz do małej rodziny poszukiwana. Kraków, Przemyska 4/2. 9304

Krawczynie do sukien, osoby tylko fachowo uzdolnione, potrzebne zaraz. Kraków — św. Jana 30 I. p.

Potrzebna służąca do wszystkiego zaraz. Wiadomość: Kraków — Bożego Ciała 16, sklep Woźniak.

Uczciwa dochodząca potrzebna. Zgłoszenia: ul. Urzędnicza 43, m. 5 od godz. 12—14.

Początkujący w krawiectwie przyjmę zaraz. — Mira, Kraków — Mały Rynek 1. Uwaga na adres!

Potrzebna zaraz — stolarzy meblowych. Kraków — Stara Olsza, ul. gen. Zielińskiego 30. 9376

Potrzebna dochodząca, świadectwa, gotowanie, sprzątanie 2 pokoi. Kraków, Bożego Ciała 31, m. 20, 5—7 wieczorem. 9066

Kucharki gospodyni do dworu — solidnej, poszukuję. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 7826".

Poszukuję fryzjera męskiego od zaraz. Posada stała. Wiadomość: Kraków, św. Marka 25. Fryzjer.

Praktykant (ka) od zaraz potrzebni. Bonifacy Fritzkowski, Zakład fryzjerski — Kraków, Grzegórzecka 4. 7893

Przyjmę 2 chłopców do ślusarni, Józef Pogorzelski Kraków, ul. Pański 51. 7901

Reparację pończoch, haftarkę maszynową, endlarkę, przyjmie: Gawlik, Kraków — Karmelicka 21.

Drogistę dyplomowanego poszukuje Drogerja w Krakowie od zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski „Nr. 7974".

Ucznia do praktyki ślusarskiej potrzebny. Kraków, Płaszowska 76.

Służąca do wszystkiego z mieszkaniem, dobre świadectwa, legitymacja, pracownia — poszukiwana. Kraków, Poliszeitstrasse (Siemiradzkiego) 29/5. 8021

Ucznia do praktyki przyjmie przedsiębiorstwo elektrotechniczne. Kraków, Mikołajska 4. 8070

Poszukuję dochodzącej czystej i uczciwej. Kraków, Florjańska 49/5, II. p. 8099

Potrzebna samodzielna panna do sukien. Kraków, Florjańska 49/5 — II. p. 8100

Posad poszukują

Zarządca rolny, niemiecki, rosyjski, buchalterja, nasiennictwo, młynarstwo, chmielarstwo, gospodarka leśna, znajomość ustaw z wymogami władz, 20 lat praktyki, referencja, mała rodzina, poszukuje pracy od 1 maja 1942 roku. Oferty: Lublin, Zamojska 33/25.

19-letnia, ukończona Szkoła Handlowa, maszynopismo, księgowość, poszukuje posady. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9202".

Za utrzymanie przyjmie pracę w handlu, pomoc starszej osobie, majątku, były urzędnik, lat 39, energiczny, samotny. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 9938".

Panienka poszukuje płatnej praktyki w biurze lub sklepie. Zna język niemiecki i maszynopismo. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9375".

Inż. Rolnik, zna język niem., szuka posady biurowej, majątkowej — w Krakowie. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 8629".

Młynarz młody — samodzielny, obeznany budowie młynów gospodarczych, wodnych, parowych, przyjmie pracę. Miejscowość obojętna. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 2512k".

Poszukuję pracy jako ekspedjentka lub kelnerka. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 311".

Młoda, inteligentna, gimnazjum — szuka pracy sklepie, restauracji, przy dzieciach — lub samotnej osobie. — Zgłoszenia: Bobowa — Stróż, Poste-restante Anna. 2510k

Z początkami praktyki techniczno-dentystycznej. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 8966".

Były urzędnik dw. (emeryt) samodzielny, niemiecki w słowie, piśmie, poszukuje stosownej posady. Goniec Krakowski Kraków „Nr. 9603".

Fryzjer damsko-męski, wolny. — Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków „Nr. 76".

Emeryt poszukuje zajęcia w kancelarii, dworze, leśniczówce za skromne utrzymanie. Korespondencja: Goniec Krak. Kraków „Nr. 8876".

Przyjmuję wszelkie obstalunki wchodzące w zakres krawiectwa męskiego. Konopnicki, Kraków. Bronowice Wielkie, ul. Piękna 367. 8735

Kupno nieruchomości

Kamienicę kupuję, sprzedaje bez pośrednika Najstarsze Biuro Szechowska. Kraków Jagiellońska 10/6.

Kupię każdą realność, mniejszą, większą, obojętne — wprost od właściciela. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 8768".

Dom lub parcelę kupię, gotówka — 30.000. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 8841".

Kamienicę, willę kupię od właściciela. Zgłoszenia: Kraków, Krowoderska 71a, m. 6.

Kupię dom jednorodzinny lub parcelę niedaleko tramwaju. — do 40.000. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 8866".

Kamienice, wille, domy, — majątki ziemskie, parcele na cele budowlane w całym terenie Gubernatorstwa kupuje „Informator", Kraków — Pijarska 19.

Sprzedaż nieruchomości

Okazyjnie dom, 4 ubikacje, pierwszorzędny punkt Krakowa, z kompletnem urządzeniem restauracyjnem, 56.000 złotych, po kupnie wolny, sprzeda biuro „Solidność" Kraków-Stradom 10.

Nieruchomości sprzedaż — zamiany „Informator", Kraków. Pijarska 19.

Parcele, domy w każdej cenie poleca B/H ER-KA-ES Kraków — Librowszczyzna Nr. 6, tel. 128-41, 128-74, 181-24. 2631k

Dom parterowy jednorodzinny, dobry stan, 10 minut do tramwaju sprzeda BH „ER-KA-ES", Kraków, Librowszczyzna Nr. 6, tel. 128-41, 128-74, 181-24. 2630k

Zakopane, sprzedam willę, pensjonat, centrum Zakopanego, 11-pokojowy, wszelkie nowoczesne wygody, parkiety, ciepła i zimna woda, piece kaflowe, drewniany wewnątrz tynkowany, bardzo solidnie budowany, na parceli 1.700 metrów kwadratowych. Cena 215 tysięcy złotych. Zgłoszenia: Dom Krzeptowskich, Rzepiński. 9167

Parcelę budowlaną w Mościcach (Tarnów) przy przystanku kolejowym sprzedam. J. Jurkowski, Nowy Sącz, Główna 1. 2451k

Sprzedam połowę nowego domu w Siedlcach — koło Krakowa z parcelą. Zgłoszenia: — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 8919".

Parcelę sprzedam 280 sążni, 20 minut tramwaj, cena 40.000. Zgłoszenia: Kraków, Olsza, Potockich 16.

Dom nowy murowany, 3 ubikacje podpiwniczony, 5 km. od Rynku — sprzedam. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 9071".

W Krośnie parcelę do sprzedania, na częściowo nie wykończona. Zgłoszenia: Omachel, Lwowska.

Ojców. Złota Góra, 900 metrów — zalesiona, urządzona. Oferty: Goniec Krak., Kraków „Nr. 9403".

Babka — sprzedam, kupno will, domów, parcel, przeprowadza biuro „Universal". 6835

Wielki wybór parcel, roli, od 5.000 wzwyż, poleca: Piłsudskiego 38. 7813

Kamienicę komfortową, przepiękny ogród, blisko tramwaj — sprzedam. Cena 320.000 Kraków, Wielopole 10, Bolesław Wyrwicz. 9990

Kraków. Parcelę budowlaną, uzbrojoną, 620 sążni — 60.000, sprzeda — **„Informator"** — Kraków, Pijarska 19. 2636k

Parcela 128 sążni Bromowice, 36000, parcela 300 sążni Kobierzyńska — 19.000: Grzywacz, Kraków-Podgórze Kalwaryjska 27.

Parcela 1.800 sążni (Skawina) — 45.000, parcela — 600 sążni (Skawina) 23.000. Grzywacz Andrzej — Kraków, Kalwaryjska 27. 8417

Parcela 120 sążni przy tramwaju oraz wapno, kamień, 60.000. — Grzywacz Andrzej, Kraków — Podgórze, Kalwaryjska 27. 8418

Największy wybór kamienic, domów, will, objektów przemysłowych, parcel, majątków ziemskich: **„Solidność"**, Kraków, Stradom 10, telef. 162-03. 9874

Parcelę budowlaną, słoneczną (283 sążni), Krzyszkowice, pow. Kraków, sprzedam. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 8678".

Połowa kamienicy nowej komfortowej, 220.000 — (Osiedle Oficerskie). Kulczyk Karol, Kraków, Olsza Wolności 54, tel.: 133-03. 8783

Kamienica nowa, trzechpiętrowa — komfortowa, 24 ubikacje, 700.000 zł, Kulczyk, Kraków, Olsza, Wolności 54, telefon: 133-03. 8782

Sprzedam 1/4 część kamienicy komfortowej, 3-piętrowej, 85.000 (Osiedle). — Kulczyk, Kraków - Olsza, Wolności 54, tel. 133-03.

Wielki wybór kamienic, domów — parcel od 10.000 wzwyż, poleca: — Sporysz, Kraków, Podgórze, Kingi 2. 8778

Parcela 200 sążni 60.000, przy szpitalu Ubezpieczalni. Kulczyk Kraków-Olsza, Wolności 54, telefon: 133-03. 8784

Kupno

Sprężarkę powietrzną pojemności 200 litrów kupimy. Zgłoszenia: Krakau, Postfach 27. 2582k

Zegarki, zegary kupimy — **Tomaszewski i Szczech,** Kraków, Stradom 10. 9117

Kupię pelerynę ze srebrnych lisów i futro nurkowe. Zgłoszenia: Kraków, Jagiellońska 9, I p., m. 4, między 3—5 pop. 9072

Kupię tapczan używany w dobrym stanie. Oferty: Goniec Krakowski. Kraków „Nr. 399".

Obrazów J. Fałata poszukuje Doroteum, Kraków, Starowiślna 18.

Płyty stare i uszkodzone kupuje firma Leopold Hutterer. Kraków Adolf Hitler-Platz 13, I. p.

Kupujemy wszelkie książki, płacąc dobre ceny. Antykwarjat S. Adam, ul. Szpitalna 16 i 5, Kraków. 2329k

„Wiadomości wędkarskie" roczniki lub pojedyncze numery kupię. — Kraków, Sławkowska 4/4. 2535k

Znaczki pocztowe kupuje, sprzedaje: Biuro Filatelistyczne, Kraków, Florjańska Nr. 30. 5413

Zegarki używane dobrych marek — nawet zepsute — kupuję. **Płacę dobrze! Klupa,** Kraków - Łagiewniki, Ułanów 377. 8568

Obrazy znanych malarzy polskich kupuję za gotówkę. Płacę dobrze! Opis, cenę zgłaszać listownie: — **Klupa,** Kraków, Łagiewniki, Ułanów 377. 8570

Pianino pancerne kupię natychmiast. Kraków — Kościuszki 60, m. 6. 9749

Kupuję stemplowane znaczki — Polski i Gubernatorstwa. Płacę 200 szt. 3 zł. — W. Horko, Petrikau, Ostlandstr. 97. 2511k

Porcelana Korzec i Baranówka, poszukiwane przez: Doroteum, Kraków, Starowiślna 18. 292

Tokarnię do metali kupię. Długość toczenia około dwóch metrów. Pośrednictwo wynagrodzę. Majątek Zielenice, p. Słomniki. 8949

Kupię motocykl „setkę" w dobrym stanie. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 8955".

Dentystyczny motor, polerkę kupię. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 9346".

Fisharmonjum — małe, kupię niedrogo w Krakowie lub w okolicy. Zgłoszenia — Wł. Wąłek, Czernichów koło Krakowa. 6894

Dywany kupujemy — płacimy najwyższe ceny: Firma Halpern, Kraków, Poselska 18. 7330

Kupię materjały łazienki, klozetu, oraz armaturę kanalizacyjno-wodociągową. Oferty opisem, ceną, Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 8027"

Zegarki, biżuterja, brylanty, kupno, sprzedaż, — zlecenia, poleca: Chwiłkowski, zegarmistrz jubiler Kraków, Florjańska 3. 8195

Kupię używane meble do kawalerskiego pokoju. — Tapczan, — szafa kombinowana wymagane. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 8528".

Zbiór pieśni ludowych oraz śpiewniki stare nutami kupię; podać cenę. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 8535".

Pianino kupię — prywatnie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 8543".

Kupię zaraz nowy damski — płaszcz letni. — Kraków, Dietla 41, I. piętro, Hotel Müllera 18-21

Psa szpica młodego kupię zaraz. Zgłoszenia: Kraków, św. Sebastjana 16/17. 8811

Wytwórnie zakopiańskich torebek damskich, pasków portmonetek, — zgłoszą cenniki: Draczyńska, Kraków Sukiennice 38. 9174

Nici gumowe 1×1 2×2 m/m, receptułki 10 cm. kupię. Zgłoszenia — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 9264".

Obrazy malarzy polskich, tylko pierwszorzędne, kupuje Wierzejski, Kraków, — Stradom 27/9, — **schody B. Telef.: 218-88.** 9342

Kupię kajak składany lub sztywny w dobrym stanie. Kraków, Mostowa 14/17. 9404

Zegarek złoty męski kieszonkowy, nowoczesny kupię Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 8656".

Bambus, meble — kijki bambusowe, kupię. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 9263".

Sprzedaż

Motory elektryczne sprzedam 4 KM. 220/380, 1400 obr. z przełącznikiem i kołem pasowym. — 2) 2 KM 220/380, 1440 obr., 3) 1.2 KM. 1440 obr., 220/380, 4) 1.2 KM. 220/380, 900 obr., 5) 1 KM 220/380, 1400 obr., 6) elektro-pompa 2 KM, 7) dynamo 2.7 KW, 120 V. Lasek, Kraków, Krakowska 25 (sklep). 9254

Wstąp, a przekonasz się o rewelacyjnie niskich cenach wszelkich mebli używanych, nowoczesnych sypialń, jadalń, kuchennych, duży wybór obrazów, antyków, porcelany, lamp elektrycznych itd. Paweł Boś, Kraków, Krakowska 35. 9241

Motory elektryczne, dynamo-maszyny na prąd stały i zmienny od 1/4 do 50 KM., sprzeda Stanisław Przybyło, Kraków, ul. Koletek 7, m. 18, oficyny II p.

Ubranie granatowe nowe przedwojenne, sprzedam, Kraków, Florjańska 29/4. 162

Okazyjnie — do sprzedania worki i sienniki. Wiadomość: Sklep tytoniowy, Kraków, Prądnicka 4. 155

Salon „Biedermayer", w bardzo dobrym stanie, sprzedam. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 9639".

Maszynę szewską cylindrówkę — sprzedam, Kraków, Krowoderska 70, szewc.

Do sprzedania nesceser skórzany. — Wiadomość: Kraków, Zielona 15/6 między 16 a 17.

Harmonję — na 120 — 80 basów sprzedam. Kraków, Florjańska 9, dozorca.

Sadzonki leśne, — żywopłotowe, parkowe, **drzewka** — tychże, dostarczają Szkółki „Darzbór" Triebling — Nowy Sącz.

Motor naftowy **Austro - Daimler,** na podwoziu żelaznem, 10 KM, — w dobrym stanie, sprzeda Ogrodnictwo Handlowe M. Bożkiewicz, — Chlewice, poczta Szczekociny, powiat Jędrzejów.

Tarnów. Patefony, elektropatefony, wzmacniacze, płyty sprzedaje: Steindel, — Krakowska 27, m. 2, p. 2354k

Bechstein koncertowy, stan najlepszy, jadalnia piękna, nowoczesna, okazyjnie do sprzedania. Kraków, Adolf Hitler Platz 39, mieszkanie 7. 2540k

Okna z kratami i bez, drzwi — do sprzedania. Kraków, św. Jana 30 9, w podworcu.

Baterje do lamp, proszki do prania, poleca tanio f-ma Słapczyński, Kraków, Bożego Ciała 6. Prowizja zaliczenie.

Obrazy — sprzedaż, kupno: Kraków, **Florjańska** 7, L. **Wiadrowski,** sklep w podworcu

Ubranie jasne — prawie nowe — płaszcz damski — mała osoba, sprzedam. — Kraków, Zwierzyniecka 8/13. 7780

Sypialnię białą — lakierowaną — sprzedam. Kraków, Wrzesińska 7, m. 8. 7872

Obrazy Axentowicza, Kossaka, Karpińskiego, — Wyczółkowskiego Wodzinowskiego, sprzeda okazyjnie Sklep **Komisowy,** Kraków, pl. **Dominikański** 4.

Używaną garderobę męską, damską sprzedaje — kupuje: Sklep — Kraków. Pierackiego 4. 8720

Maszynę krytą — do szycia, piękną tanio sprzedam. Kraków, Bożego Ciała 31, m. 7.

Ubranie sprzedam. — Kraków, Łobzowska 9/4.

Pianino „Stimgla" metalowo — pancerne, krzyżowe, sprzedam. — Kraków, Krowoderska 50/I. p.

Pianino krzyżowo pancerne, stan pierwszorzędny, sprzedam. Rzeszów, Kordeckiego 7. 8877

Fortepian „Stiengla" pełnopancerny, krzyżowy — tanio sprzedam. Kraków-Podgórze Zamojskiego 26/3.

Maszynę do szycia, mało używaną, okazyjnie — sprzedam. Kraków, Krowoderska 6, m. 4. 9224

Maszynę do szycia nową sprzedam: — Kraków, Batorego 25/18.

Ubranie pierwszorzędne okazyjnie sprzedam. Kraków, Dietla 45/1, I. piętro. 9889

Singera maszynę krytą tanio sprzedam. — Kraków, Zwierzyniecka 9, m. 1. 114

Kostjum jasny — popielaty, materjał brązowy — sprzedam. Kraków, Starowiślna 64/8. 145

Sprzedam sklep lub wydzierżawię Wiad.: Kraków — Basztowa 10/3.

Kostjum granatowy do sprzedania Kraków, Kordeckiego 8/9. 8268

Singera maszynę do szycia sprzedam. — Kraków, Topolowa 6, m. 16

Miedziane rondle do sprzedania, cenę za kilogram podać: — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 8270".

Materace włosiane, materjał ubraniowy sprzedam. — Kraków Bema 6/3. 8273

Sprzedam materjał, sukienkę — pantofle 37, warszawski fason. — Kraków, Grabowskiego 9a, m. 5, II. p. 8278

Ubranie czarne — wizytowe pierwszorzędnym stanie do sprzedania Kraków. Zamojskiego 7, m. 11.

Sprzedam, wydzierżawię, zamienię, przyjmę spólnika do Laboratorjum Dentystycznego. Goniec Krakowski. Kraków, „Nr. 8292".

Do sprzedania — płaszcz damski — granatowy nowy i bunda podróżna Wiadomość: Kraków, Wenecja 19/2. 8154

Kuchnia gazowa Junkersa emaljowana biało, czteropłomienna, piekarnikiem — do sprzedania. Goniec Krak., Kraków „Nr. 8155".

Obraz olejny Jana Styki duży oraz dywan perski 9 metrów kwadratowych, sprzedam Goniec Krakowski Kraków „Nr. 8156".

Zmywak porcelanowy podwójny — 100/50 sprzedam. Wiadomość: Goniec Krak., Kraków „Nr. 8160".

Sprzedam lisa srebrnego, futro męskie, damskie. — Kraków, św. Filipa 2/2, od 11—5.

Salon antyczny — mahoniowy, stan pierwszorzędny, — sprzedam. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 8161".

Schody marmurowe carrara białe, 26 sztuk — oraz płyty marmurowe sprzedam. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 8162".

Piec gazowy kąpielowy używany kompletny sprzedam tanio. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8163".

Do sprzedania — maszyny masarskie z motorem. Wiadomość: Prądnik Czerwony, — Dobrego Pasterza ślusarnia Ciupka.

Dywan smyrneński 3×4.30 — do sprzedania tanio. Kraków, Łokietka 6a, II p. m. 7.

Sprzedam smoking — średniej wielkości, buciki damskie 37 przedwojenne. 4—5 godziny. Kraków — Basztowa 17/16.

Wózek dziecięcy, głęboki Konkon przedwojenny — stan bardzo dobry, sprzedam. — Kraków, Konopnickiej 71, m. 5 — Wapiennik. 7951

Sprzedam rower męski Puch w dobrym stanie, z pełnym ekwipunkiem. Kraków — Friedleina 31/6, przedpołudniem.

Harmonję Hohnera prawie nową, 12 basów i hulajnogę balonową — sprzedam. Kraków, Skorupki 26 m. 5. 8440

Wózek głęboki — „Konkon" przedwojenny w bardzo dobrym stanie, sprzedam. — Kraków, ul. Ludwinowska 12, m. 8. 8442

Kożuszek zakopiański, materjał „Leszczków" brązowy, sprzedam. Kraków, św. Filipa 2/2, 11—5.

Materjał ubraniowy, ubranie męskie, spodnie, kapy na łóżka sprzedam. — Kraków Kochanowskiego 2/2. 8973

Kafle skawińskie białe gładkie, — przedwojenne na piec kuchenny — sprzedam. Kraków, Madalińskiego 11, m. 3. 8450

Kredens dębowy, okazały, ewent. jadalnię 10 osób, sprzedam okazyjnie. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 8166".

Sprzedam 4 beczki żelazne 200 l. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 8168".

Dywan 2×3 strzyżony tanio, jadalnia, kanapa, 4 krzesła, fotel „Filip" sprzedam. — Kraków, Obopólna 5b/1. 8192

Kupon na ubranie, kostjum lub płaszcz letni — sprzedam. Kraków, Pędzichów 11, I. p. 3a, 15—17. 8234

Łóżeczko dziecięce, **tapczan, łóżko** polowe, materace, Dembiński, Kraków, św. Marka 19, narożnik Florjańskiej, tapicer

Płaszczyk wełniany letni na szczupłą, prawie nowy półbuciki męskie Nr. 45, czarne — sprzedam. Kraków, Salwatorska 22. 8242

Sprzedam meble, obrazy, sztychy, srebro. Kraków — Zacisze 14, m. 3, od godziny szesnastej do siedmnastej. 8248

Rower trójkołowy ze skrzynią — do sprzedania. Wiadomość: Dietla 36 Kraków, — skład szkła. 8253

Szklanną trzechmetrową szafkową gablotkę, 3 lodownie, spiżarkę, chłodnicę, rezerwoar 80, sprzeda: Kraków, Aleja 29 Listopada 79. 8257

Ubranie męskie, obrus biały, kapę na łóżko, stół sprzedam: Kraków, Kochanowskiego 2/2. 8288

Obrazy: Malczewski, Axentowicz, Wygrzywalski, Wodzinowski — sprzedam. Pośrednicy wykluczeni. Kraków, Starowiślna 45, m. 7, — godz. 12. 8291

Samochodowe oparcie tylne, skórzane, ubrania męskie, łatę niwelacyjną, planimetr, kalkę płócienną sprzedam: Kraków, Kasprowicza 12/2. 8295

Do sprzedania maszyna krawiecka „Singer": Kraków, Kurdwanów 46, Wojciech Piekarczyk. 8305

Kostjum wełniany koloru „terakota", — welony żorżetowe czarne sprzedam: Kraków, Zwierzyniecka 15/7, godzina 12—2. 8310

Rower „Rendzia", dunlopy, angielskie części, sprzedam: Kraków-Prądnik Czerwony, Piłsudskiego 43. 8352

Fortepian i garnitur meblowy do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Wielopole 10, m. 3, od 4 do 7. 8110

Maszynę do szycia sprzedam: — Kraków, Starowiślna 14, mieszkanie 2. 8138

Maszynę damską „Singer", bębenkową, krytą, jak nową, sprzedam: Kraków, Paulińska 3, m. 4. 8376

Magiel pokojowy ręczny do sprzedania: Kraków, Paulińska 3, m. 4

Sprzedam piec kaflowy pokojowy, w ramach, przenośny i piec kuchenny z szabaśnikiem: Kraków, Dajwór 4, m. 15.

Rower chłopięcy, 2 płaszczyki używane, suknię jedwabną, materjał kwiaty, sprzedam. Kraków, Rzeszowska 8, m. 8. 8390

Łóżko piękne, metalowe, kompletne, zamienię na tapczan, ewent. sprzedam. Wiadomość: Augustjańska 4, m. 5, Kraków. 8392

Patefon walizkowy, 25 płyt prawie nowych, — sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8395".

Samochód 5-osobowy Chevrolet, model 1938, w dobrym stanie, do sprzedania: Kraków, Florjańska 15, kopalnia „Barbara". 8398

Kołdry prawie nowe, wełniane, tanio do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Chodkiewicza 13, m. 24

Sprzedam narzędzia stolarskie w dobrym stanie. — Wiadomość: Kraków, Król. Jadwigi 37/8. 8420

Harmonję 3-ch rzędową, 3-ch głosową, 2 registry, 120 basów okazyjnie sprzedam. Kraków, Sławkowska 30/7. 8456

Zegar antyczny z czasów Napoleońskich, sprzedam. Kraków, Smoleńsk 35/5. 8481

Maszynę do szycia bardzo dobrą, okazyjnie sprzedam. — Kraków, Krowoderska 6, m. 4. 8500

Wspaniały dywan „Hashak". chodnik perski „Fereham" sprzedam, Kraków, św. Jana 1, III. p. 12-1 godz. 8513

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 266-11.